

Władze Irlandii oszczędzają na pracownikach

13 lutego 2011

IRLANDIA. Władze pogrążonej w kryzysie Irlandii oszczędzają kosztem pracowników. W Republice Irlandii obowiązuje od 1 lutego 2011 nowa ustawowa płaca minimum – 7,65 euro za godzinę, obniżona o 1 euro w stosunku do poprzedniej.

Irlandia jest pierwszym państwem UE, w którym minimalną stawkę płacy obniżono w ramach cięć wydatków publicznych, wymuszonych redukcją deficytu finansów publicznych.

Związki zawodowe domagają się przywrócenia poprzedniej stawki, argumentując, iż skutkiem obniżki będzie zubożenie najniżej zarabiających pracowników i mija się z celem, skoro trzeba im będzie wypłacać wyższe zapomogi i przyznawać ulgi podatkowe.

Centrala związkowa SIPTU zapowiedziała na wtorek po południu dużą demonstrację przed budynkiem parlamentu w Dublinie w proteście przeciwko obniżce stawki.

Rzeczniczka SIPTU powiedziała mediom, że najniżej opłacani pracownicy i tak już zostali uderzeni po kieszeni na skutek zmian przepisów podatkowych i obniżki zapomogi na dzieci.

Pracodawcy twierdzą, że „krok ten uczyni gospodarkę bardziej konkurencyjną i skłoni pracodawców do zwiększenia zatrudnienia.”

Przed obniżką irlandzkiego ustawowego minimum płacowego było ono drugim największym w UE. Nawet na obecnym poziomie jest wciąż wyższe niż np. w Wielkiej Brytanii, gdzie obecnie wynosi 5,93 funta za godzinę.

Dla porównania, w Polsce (gdzie podaje się wartość miesięczną płacy minimalnej, wynosi ona 1386 zł brutto) minimalna płaca na godzinę brutto (zakładając że pracownik pracuje zgodnie z

kodeksem pracy i wykorzystuje maksymalny wymiar urlopu) wynosi 9,08 zł, czyli 2,32 euro według kursu z 10 lutego 2011.

Źródło: [Władza Rad](#)